Warszawa, 28 Czerwca 1893 r. № 25 Dnia 10 Lipca 1893 r.

KORRESPONDENT
ROLNICZY . HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ."

Najstosowniejsza pora zbioru paszy.

Skład roślin pastewnych wykazuje dość znaczne różnice, zależne od wieku roślin, szczególniej w zawartości białka i w surowem włóknie. Im młodszemi są rośliny, tem większą jest ich zawartość proteinu, a mniejszą ilość niestrawnego drzewnika (cellulozy), podczas gdy ze starzejącą się rośliną, zmniejsza się zawartość białka, a zwiększa surowe włókno. Przy tworzeniu się mączki i cukru, oraz tłuszczu, mniej wydatne są te różnice, których, zwłaszcza pierwszych, większa jest ilość w roślinach starszych niż w młodszych, albowiem ściągają je liście przez asymilacyę z kwasu węglanego powietrza i powodują powstawanie nowej substancyi roślinnej, oraz przyczyniają się do większej ilości zbioru. Jednakże znaczna część mączki przy wyrabianiu się nowych komórek roślinnych zamienia się w celulozę, dalej we włókno roślinne tak, że ilość procentowa mączki i cukru w porównaniu do całej masy roślin, doznaje stosunkowo dość małego przyrostu.

Szczególniej, gdy roślina kwitnie, wytwarza się w niej zmiana w tej zawartości. Przed zakwitnieniem, rośnie roślina w łodygi i liście, po zakwitnieniu, głównem jej zadaniem wytworzyć owoc. Do rozrostu nasienia zatem wydobywają się z liści i łodyg białko, wodowęglany, części mineralne i zapełniają organa nasienne, a tamte w te zasoby coraz stają się uboższemi. Zawartość włókna surowego w liściach, a szczególniej w łodygach, zwiększa się, przyczem komórki roślinne drzewnieją, a w roślinach pastewnych staje się mniejszą w miarę starzenia się roślin.

Podług badań Heyden'a i Voigt'a koniczyna np. w rozmaitych porach rośnienia następujące miała zawartości w procentach:

	Tworząc kwiat: (9 lipca)	Przy zakwitnieniu: (17 lipca)	W pełni kwiecia: (24 lipca)
Wody	83,35	77,27	70,51
W substancyi suchej:			
Białka	23,30	20,04	17,28
Węglowodanów . . .	39,58	40,53	42,72
Tłuszczu	7,16	5,26	5,49
Surowego włókna roślinnego	20,60	25,68	27,02
Popiołu	9,36	8,49	7,49

Tak samo dzieje się ze wszystkiemi roślinami pastewnemi, tak koniczynami jak trawami. Jednakże zbyt rychły sprzęt byłby nieracyonalnym, albowiem w takim razie otrzymalibyśmy wprawdzie paszę wielkiej zawartości pożywnej i strawną, ale objętość jej byłaby za małą, a przytem utrudniłoby to sprzęt, bo młode rośliny pastewne dużo mają wody.

Zatem najstosowniejszą porą zbioru paszy jest ta, w której całość jej objętości wykazuje najstosowniejszy i najkorzystniejszy rezultat ilości części pożywnych i ich strawności. Wogóle chwila ta następuje w porze zakwitnienia, a najpóźniej przy opadaniu listeczków kwiatowych. Jeżeli sprzątamy dłuższy czas po okwitnieniu, zbieramy wprawdzie większą ilość paszy, ale o wiele gorszej jakości; dobroć i pożywność jejże jednocześnie maleje i to w stosunku nie wytrzymującym porównania do powiększonego zbioru.

W danych okolicznościach, można i później sprzątać rośliny na paszę, chociaż nie koniczyn lub lucerny, lecz na łąkach trwałych. Prof. Müller tak te okoliczności uzasadnia: „Z łąki corocznie sieczonej, nim trawy na niej porosłe wydały nasienie, giną powoli te rośliny, które się nie odradzają przez korzenie, tylko za pomocą nasienia, chociażby i obficie były nawożone. Najwyraźniej daje się to we znaki tymoteuszowi (phleum pratense), a temu tylko zapobiedz można, jeżeli się jeden porost tymoteuszu pozostawi na nasienie, naówczas ziarna tyle opadnie, że łąka taka się odnawia i porost staje się gęstszy.

To samo zauważono na łąkach, których parcele zostawiono bez cięcia, dopóki inne rośliny łąkowe nie dojrzały; tym sposobem odmładza się porost łąkowy. Można też trwałą łąkę naprawić przez siew odpowiedniego dla jej ziemi nasienia.

Na łąkach mokrych porasta dobrze lisi ogon (alopecurus pratensis); dojrzewa on wcześniej od innych i rozmnaża się nasienia. Tak samo trawa kupkowa (dactylis glomerata) i trawa miodowa, wyczyniec łąkowy (holcus lanatus), które bydło samo pozostawia, nie zrywając ich pyskiem, a chwyta inne trawy, przez co te mają czas i sposobność wydania nasienia. Trawy nasze mają krótszy czas istnienia, niż sądzimy. Niektóre tylko trzy lata trwają, potem wymierają. Do takich liczyć należy: tomkę wonną (anthoxanthum odoratum), grzebienicę (cynosurus cristatus), kostrzewę łąkową (festuca pratensis), kostrzewę łąkową (festuca ovina) i kilka innych rodzai kostrzewy, jak stokłosa pierzasta, owies żółtawy (avena flavescens), które tworzą korzenie drzewne i trzymają się dłużej.

Wogóle trawy łąk naszych mają krótkie życie i dlatego należałoby je sprzątać przed dojrzeniem, przez co się zyskuje zawsze pożywniejszą paszę, a za to należy raz poraz łąkę świeżem odpowiedniem nasieniem obsiać; koszta opłacą się obfitszą wydajnością łąk w każdym razie.

PRZEPISY
o wydawaniu rolnikom przez Bank Państwa pożyczek na sola weksle.

(Zatwierdzone przez ministra skarbu 2 (14) czerwca 1893 roku).

---

1) Pożyczki na sola weksle wydają się w porządku poniżej wskazanym, posiadaczom ziemi wolnej od zastawu lub obdłużonej hypotecznie.

2) Kredyt na sola weksle nie może być otwarty: a) jeżeli majątek jest wydzierżawiony; b) jeżeli majątek jest zastawiony w Banku Szlacheckim do wysokości 75% szacunku na mocy art. 46 ustawy tegoż Banku; c) jeżeli zaległości podatkowe od majątku przewyższają półroczną amortyzacyę kredytu, lub jeżeli ma nastąpić egzekwowanie zaległych długów.

Uwaga. Zaległości podatkowe lub zaległości instytucyom kredytowym, nieprzywyższające opłat półrocznych, nie stanowią przeszkody dla otwarcia kredytu, lecz na pokrycie tych należności potrąca się potrzebna suma z pierwszego kredytu.

3) Kredyt sola-wekslowy wydaje się do wysokości $^2/_3$ rocznego kapitału obrotowego, określonego według warunków miejscowych sumą potrzebną do obrobienia roli i sprzętu zbiorów, a również do prowadzenia gałęzi gospodarczych (hodowla bydła, mleczarstwo), jeżeli mają one znaczenie w obrotach ogólnych.

Uwaga. Kapitał obrotowy, potrzebny dla przemysłu fabrycznego lub eksploatacyi leśnej nie bierze się w rachubę. Jeżeli lasy zastawione są w Banku Szlacheckim z prawem korzystania z nich (art. 51 ustawy tegoż Banku), w takim razie kapitał obrotowy potrzebny do prowadzenia gospodarki leśnej, przyjmuje się do obrachunku przy określaniu wysokości kredytu.

4) Kredyt do całkowitej wysokości kapitału obrotowego udziela się tylko w tym wypadku, jeżeli suma tego kredytu razem z sumą niezamortyzowanej pożyczki w Banku Ziemskim i innych długów nie

ności, rozszerzają się za każdem stąpnięciem konia tak samo, jak róg kopyta, nigdy się nie psują od żadnej cieczy, nawet od moczu i gnojówki i przymocowywają się do kopyta nie za pomocą gwoździ lecz przez przyklejanie. O tych podkowach nic nie mogę powiedzieć od siebie, ponieważ nie miałem sposobności ich widzieć ani wypróbować.

Na tych podkowach kończy się historya podkowy.

Henryk Waśniewski, lekarz zwierząt.

LIST ZE WSI.

Z pod Kleczewa, 30 czerwca 1893 r.

Oprócz dobroczynnego deszczu, druga połowa wiosny dała nam: słońce i ciepło. Umiarkowana temperatura w okresie sprawozdawczym dopomogła do znacznego polepszenia i dalszego rozwoju roślin. Tymczasem, czterotygodniowa nieobecność kropli deszczu, już przedtem niedostatecznego, znaczy się coraz gorszemi skutkami: zboża jare w spopielonej ziemi, wypalają się; żyto, z nienkształtowanem należycie ziarnem, przedwcześnie bieleje, co dla jakości plonów bardzo ujemne sprowadzić może następstwa. Z tej racyi, za jaki tydzień przystąpi się do kośby żyta. Inna roślinność, zwłaszcza strąkowa i pastewna, jeżeli tu i owdzie nie zanika, to w każdym razie wyraża się nie prawidłową, przerwaną wegetacyą. Na nizinach i odporniejszych glebach za to rozwój jej normalny. Gospodarze w rozpaczy, dalszy bowiem stan posuchy grozi olbrzymiemi stratami. Gdy przecię zewsząd prawie dochodzą wieści o ożywczych deszczach i nawet w stronach pow. Konińskiego przeszły pasami rzęsiste, orzeźwiające spragnione pola, — nad nami, nieba acz często zachmurzone, lecz rozpaczliwie oschłe. Silne rosy nocne ratują jedynie wegetacyę. Sprzyja natomiast spokojna pogoda kwitnieniu pszenicy, co jest zapowiedzią dobrej namłotności, oraz—sianokosom, na całej linii rozpoczętym; należy się stąd spodziewać zdrowej paszy.

Pierwsze pokosy traw łąkowych, oraz koniczyn, w wyjątkach tylko ostałych—po większej części nie dały rezultatów; trawa skarlała, pokosiki cienkie, kopki zrzadka.

Następstwem zeszłorocznej posuchy, koniczyny wogóle mało; odczują to inwentarze. Znacznie lepiej wyraża się sprzęt z łąk staranniej utrzymanych, wszelako i tu bujniejsza trawa wyszła z nizin; na wzgórkach pozostała rzadką. Letnie rzepaki okwitają — i one w słomie nikłe, niewyrosłe; przytem pchła ziemna, której bezdżysta wiosna wielce sprzyjała, kwiat bezkarnie trzebi. Zimowe, — również przeszły próbę jej żarłoczności, zrzęte.

Zdawało się, że chłody wiosenne stłumią w zarodku rozwój szkodliwych owadów. Pokazuje się jednak, że raczej susza jest sprzymierzeńcem zarówno mikroskopijnie małych, jak i większych pasorzytów, wobec których człowiek, staje się bezsilnym. Pominąwszy pchłę ziemną, niszczącą pracę ciężką rolnika i nad sadami owocowemi pastwią się jakieś nowe wrogi—małe chrabąszczyki, w innych latach niewidziane, które jabłka okrutnie niszczą. Wróżono sobie wiele owocu, sadowi nawet większą niż w r. z. płacą dzierżawę; wszelako susze i robactwo wszelakiego gatunku rozwiały iluzye, kończące się redukcyą tenuty dzierżawnej. Moc gąsienic, starannie w rychłej wiośnie obranych, dopełnia reszty okrutnego wandalizmu. Trzeba dodać, że ilościowo przeważają tego roku śliwki, ale dla sadowych owoc to podrzędny; podstawą są—jabłka.

Inna, iście plaga egipcka, trapi nas jeszcze; taka moc szczurów i myszy się zagnieździła, że wszystkie środki tępienia szkodników, w małej mierze zaledwie skutkują, ba! nawet tak zwani „wyprowadzacze...” całych batalionów gryzunów ujarzmić nie mogą.

Zainteresowała nas wielce podana w *Gazecie* wiadomość o zbudowanym przez p. Stanisława Postawkę narzędziu, upraszczające znacznie czynność oborywania i pielenia buraków. Wynalazek to tylemo ważny dla rolników, że doniosłość płużka, z pomyślnym skutkiem wypróbowanego, wywoła zupełny przewrot w uprawie okopowizn, której obecna manipulacya kosztowna i mitrężna uszczuplała jej istotne korzyści. Przytem znakomity wzrost ilości flancy do 335,000 na mordze, bajeczna taniość narzędzia (około 3 rub.), upoważniają do życzenia, aby płużki wynalazku p. Postawki, jak najprędzej znalazły się w sprzedaży, z tak bowiem niezwykłego a taniego udogodnienia, najmniejsze gospodarstwo chętnie skorzysta.

Z powodu większej ilości słomy ze zbiorów zeszłorocznych, oraz dłuższej niż zwykle stabulacyi inwentarzy, nagromadziło się wiele nawozów, w wyjątkach tylko w zimie wywożonych. System gromadzenia obornika w budynkach znajduje tu przeważne zastosowanie, które, o tyle może byłoby racyonalniejszem od gromadzenia na okólnikach, o ile nawozy te byłyby przesypywane surogatami potasowemi, zapobiegającemi nieprodukcyjnej stracie tak drogocennego dla rolnictwa azotu. Tymczasem prezerwatywa powyższa w wyjątkach rzadkich bywa stosowana, gdy wedle uczonych z prymitywnej konserwacyi nawozu ginie marnie części amoniakalnych: w stajniach 30%, w oborach 32% i w owczarniach do 50%. Cyfry te dowodzą, jakich rozmiarów sięgają w ogólnej sumie straty naturalne dla rolnictwa, które jedynie zastąpić można azotanem sodu i siarczanem amoniaku—substancyami względnie drogiemi.

Zmiana rozkładu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej pogorszyła nasze stosunki pocztowe, z powodu późniejszego o dwie godziny przybywania poczt do Konina i Kleczewa. Kwestya o tyle ważna, że obecnie odbieramy korespondencyę późno w noc, poczta bowiem przywozi ją do Kleczewa pomiędzy 7-ą a 8 ą w wieczór. Świadomi stosunków utrzymują, że niedogodności zapobiedzby można, gdyby omnibusy pocztowe zabierały korespondencyę prostą i gazety.

Policya olesińska ujęła w tych dniach kontrabandę, którą przewoził kolonista Wilhelm Polewski. Przemytnika z pobudek zemsty zadenuncyował rodzony brat Jan.—W godzinach południowych dnia 22 go b. m. z niewiadomej przyczyny zgorzał w Kleczewie dom, oraz zabudowania gospodarskie. — Do wybryków natury doliczyć wypada powtórnie kwitnące drzewo gruszy; podobny fakt zaregestrowałem i w roku ubiegłym.

Stan sanitarny okolicy wyborny; chorób epidemicznych po wsiach nie ma. Zdaje się, że przy środkach ostrożności, jakie w granicach możliwości się stosuje, epidemie i w tym roku nas ominą; obecnie narodziny przewyższają śmiertelność.

Pomiędzy zatrudnionymi w lesie Osieckim robotnikami, znajduje się także kilku żydów, zarabiających przy darciu szkudeł, układaniu sągów i t. p. 75 kop. do 1 rub. dziennie. Przybysze to z dalszych okolic Cesarstwa; że jednak w tych stronach pierwszy to bodaj przykład produkcyjnej pracy, więc z obowiązku zaznaczam go, jako anomalię.

N.

PROGRAM

wystawy nasion, wszelkich roślin gospodarskich, nawozów pomocniczych, produktów nabiałowych, oraz wytworów gospodarstwa domowego wiejskiego w 1894 roku.

CZĘŚĆ OGÓLNA.

§ 1. Wystawa będzie otwarta w dniu 3 (15) lutego i będzie trwała do dnia 13 (25) tegoż miesiąca i roku włącznie, w gmachu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

§ 2. Głównem zadaniem wystawy jest wskazanie rolnikom i przemysłowcom źródeł nabywania pożądanych artykułów, jak niemniej ułatwienie wytwórcom zbytu ich produktów.

§ 3. Wystawa będzie obejmowała 5 następujących działów:

A. Dział nasion i wszelkich roślin gospodarskich.
B. Dział nawozów pomocniczych.
C. Dział produktów nabiałowych.
D. Dział produktów przemysłu rolnego fabrycznego.
E Dział wytworów przemysłu domowego wiejskiego.

§ 4. Urządzeniem wystawy, przyjmowaniem przedmiotów, wydawaniem ich napowrot i wogóle wszelkiemi czynnościami do niej odnoszącemi się, zajmuje oddzielny komitet, przez Muzeum ustanowiony.

§ 5. W wystawie mogą brać udział i ubiegać się o nagrody wszyscy mieszkańcy Państwa Rosyjskiego, wystawiający okazy własnej produkcyi. Mogą być również wystawcami i cudzoziemcy, lecz bez prawa ubiegania się o nagrody.

§ 6. Pragnący wziąć udział w wystawie, winni nadesłać do komitetu wystawy w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie (Krakowskie-Przedmieście 66), deklaracye nie później niż do dnia 18 (30) stycznia 1894 r., same zaś przedmioty zadeklarowane dostawić na dziesięć dni przed otwarciem wystawy, to jest nie później niż do dnia 1 (13) lutego 1894 r.; tylko okazy, na których wystawieniu w stanie świeżym może zależyć, będą przyjmowane do dnia 2 (14) lutego 1894 roku włącznie.

§ 7. Miejsca na ustawienie okazów wyznacza komitet wystawy. Miejsca to z przyzwolenia komitetu Muzeum będą udzielane bezpłatnie, koszta wszakże urządzenia i przyozdobienia wystaw ciążą na wystawcach.

§ 8. Komitet wystawy ma prawo nieprzyjmowania okazów, nieodpowiadających wymaganiom programu.

§ 9. Dla oceny wystawionych okazów, Komitet wystawy zorganizuje komplety sędziów z osób kompetentnych, posiadających znajomość specyalną rzeczy w odnośnych działach wystawy. Nadto dla obejrzenia zadeklarowanych przedmiotów na gruncie, komitet będzie mocen w razie potrzeby wysłać odpowiednich delegatów, których lista będzie ogłoszona.

§ 10. Byłoby do życzenia, aby wystawcy w dziale nasion i nawozów, obok deklaracyj przedstawiali świadectwa (Pracowni chemicznej Muzeum, stacyi oceny nasion Muzeum, lub stacyi doświadczalnej

przewyższa 75% wartości majątku, a również jeżeli prawdopodobny dochód czysty z majątku może pokrywać corocznie opłaty długów dawnych, oraz długu na otwarty kredyt solawekslowy.

5) Przy szacowaniu majątku bierze się pod uwagę: szacunek, określony przez Bank Ziemski, normalne ceny dziesięciny, określone przez tenże Bank, oraz tablicę poboru stempla przy przejściu ziemi do rąk trzecich, wreszcie ceny ziemi sprzedażnej w okolicy, gdzie jest majątek położony.

6) Posiadacz ziemi, który chce korzystać z kredytu na sola weksle, przedstawia do najbliższej filii lub kantoru Banku Państwa: I. Zawiadomienie ze wskazaniami: a) ilości ziemi uprawnej i nieużytków; b) ilości dworskich zasiewów i sianożęci; c) ilość ziemi oddawanej w dzierżawę; d) ilość utrzymywanego inwentarza żywego; e) średni lub praktyczny wykaz dochodów *brutto* w kasie majątku i roczne wydatki.

II. Świadectwo zastawione, wydane przez starszego regenta lub jego zastępcę; jeżeli zaś majątek już jest zastawiony, w takim razie regent wydaje drugie takie świadectwo z warunkiem, że będzie mu okazana kopia z pierwszego świadectwa, z określonym przez prawo nadzorem instytucyi, która ten zastaw przyjęła.

III. Jeżeli majątek jest zastawiony, to poświadczenie Banku o szacunku majątkowym, ilości nieopłaconego długu i zaległościach, o ile one ciążą.

7) Staranie posiadacza ziemi jest przedmiotem narady komitetu dyskontowego, znajdującego się przy komitecie kantoru lub filii Banku Państwa, do udziału zaś w nim będą zaproszeni, po porozumieniu się z miejscowym marszałkiem szlachty lub prezesem ziemskiego zarządu od 2-ch do 8-u obywateli, zasługujących na zaufanie i obznajmionych z interesami gospodarzy wiejskich w gubernii. Postanowienia tego komitetu z wyłożeniem jasnem wszelkich obrachunków i przypuszczeń, na których mocy określono wysokość kredytu przesyłane jest niezwłocznie do zatwierdzenia przez zarząd Banku Państwa.

8) Kantory i filie Banku Państwa przyjmują do dyskonta sola weksle posiadaczy ziemskich, nie czekając zatwierdzenia tych kredytów przez zarząd Banku Pańswa na rachunek sumy określonej przez komitet, lecz do wysokości $^3/_4$ jeżeli majątek jest wolny od zastawu i aresztów, lub jeżeli majątek nie odpowiada tym warunkom to nie wyżej nad 25,000 rub. jednej osobie.

9) Po zatwierdzeniu przez zarząd Banku Państwa decyzyi komitetu dyskontowego na majątku kładzie się zastrzeżenie (przeciw sprzedaży i zaciąganiu długów) do sumy określonego kredytu, o czem zawiadamia się pożyczającego.

10) Kredyt sola wekslowy rozdziela się jednorazowo, lub częściowo po wydaniu weksli z terminem nie dłużej nad 12 miesięcy.

11) Weksle wystawione w ten sposób są dyskontowane bez opiniowania komitetu dyskontowego, o którego zdanie zapytuje zarządzający oddziałem lub filią, jeżeli dobra zastawione są dewastowane lub są otrzymane inne wieści niepomyślne o stanie interesów wystawiającego weksle.

12) Posiadacz ziemi, korzystający z kredytu, może weksle wysyłać do Banku pocztą i odwrotnie otrzymywać pieniądze pocztą na własny koszt lub według życzenia otrzymywać pieniądze w najbliższych kasach powiatowych, do których wolno także składać pieniądze w terminie przypadające z weksli, jednak dzień wcześniej przed terminem, jeżeli warunek ten był zmienionym przy dyskoncie.

13) Procenty od sola weksli są pobierane z góry przy wypłacie sumy, w razie zaś zapłacenia weksla przed terminem pieniądze te są zwracane.

14) W grudniu komitet dyskontowy corocznie rewiduje rękojmie dalszego kredytu.

15) Z ogłoszeniem sprzedaży majątku za zaległe długi kredyt na sola weksle powstrzymuje się, aż do przedstawienia poświadczeń o zapłaceniu terminowych rat bankom ziemskim, i odwołaniu licytacyi.

16) Kredyt na sola weksle może być cofnięty: a) przy zaniechaniu własnej gospodarki i oddania majątku w dzierżawę, b) przy dewastacyi majątku i wyrębów lasów bez pozwolenia Banku Państwa, c) przy dopuszczeniu weksli do protestu.

W tym ostatnim wypadku kredyt może być przywrócony z mocy decyzyi komitetu dyskontowego, zatwierdzonego przez zarząd Banku Państwa, jeżeli przyczyny przedstawione przez posiadacza ziemi zasługują na uwzględnienie.

Historya podkowy, kucia koni i kuźni.

I.

W starożytności już starano się zapobiegać ścieraniu się kopyt u koni. Ksenofont, naprzykład, radził, ażeby konie stały zawsze na suchem miejscu, ponieważ tym sposobem kopyta wysychają i robią się twarde. Konie takie nazywano końmi z metalicznemi kopytami i nadzwyczajnie ceniono. Z czasem jednak przekonano się, że wysuszanie kopyt prowadziło do różnych chorób z powodu utrudnionego obiegu krwi w kopycie. Zaniechano więc wysuszania. Kiedy zaczęto używać podków do kucia koni, tego określić dokładnie obecnie nie można. Za czasów Nerona używano złotych i srebrnych podków, które przytwierdzano do kopyt za pomocą rzemieni. Podkowy te jednak w powszechne użycie nie weszły: raz dla tego, że były za drogie, a powtóre niepraktyczne, z powodu silnego ściskania nogi rzemieniem. U Rzymian jednak używano już i podków z gwoździami, a także i przyrządów ortopedycznych, zwanych hipposandałami. Hipposandały takie w całkowicie dobrym stanie odnaleziono w Hotenszwilu w kantonie Argovie, na miejscu rzymskich siedzib. Podeszwa ich ma 11 centymetrów długości i 9 szerokości. Z obu stron tych przyrządów z przodu mamy dwa zagięcia do góry i ku przodowi, zakończone kółkiem lub uszkiem i połączone jedno z drugiem na wysokości korony na przedniej części kopyta. Z tyłu mamy także wstawkę, idącą do góry i w tył i zakończoną haczykowato. U podstawy hipposandałów, odpowiadającej miejscu, w którem łączą się kąty kopyta, mamy dwa cienkie trójkątne krótkie zagięcia podobne do dzisiejszych gryfów. Przyrządy te nakładano na kopyta i przymocowywano do nogi konia rzemieniami. Używano hipposandałów do nienormalnych kopyt, w rodzaju naszych podków ochronnych. Obecnie przy leczeniu chorób kopyt stosuje użycie podobnych hipposandałów tylko nie rzemieniami, a śrubami na przednich wstawkach przymocowanych prof. weterynaryi Zschokke przy pęknięciach poprzecznych rogu kopytowego i częściowych odpadnięciach przednich i bocznych ścian kopyta. Przy pomocy tych przyrządów ortopedycznych koń może wygodnie stać podczas kuracyi i unika bolesnych odleżeń.

U Greków nim zaczęto kuć konie, używano podków bez gwoździ, początkowo pleciono je ze słomy lub gałęzi, następnie robiono metalowe i przymocowywano rzemieniami. Szczątki pierwowzoru żelaznej podkowy, obecnie używanej, znajdowano w mogiłach Allemanów. Natomiast jest rzeczą pewną, że w IX wieku po N. Chr. podkowy przybijano już gwoździami i wyrabiano je z żelaza jako materyału trwałego i taniego we wszystkich ówczesnych państwabh Europy.

Pierwsze podkowy, tak zwane tureckie, czyli wschodnie, które weszły w powszechne użycie, były płaskie i okrągłe. Łepki od gwoździ wystawały ponad podkowę, a więc po starciu się ich podkowy odpadały. Francuzi, chcąc tę wadę usunąć, zaczęli robić w podkowach otwory klinowate, w których chowały się takiej formy łepki od gwoździ i tym sposobem ścierały się jednocześnie z podkową. Takie podkowy nazywają się francuskiemi. Francuska podkowa jeszcze i tem różni się od tureckiej, że jest odpowiednio grubą i ma formę kopyta. W Anglii używana jest podkowa, tak zwana angielska, różniąca się tem tylko od francuskiej, że otwory dla gwoździ są pomieszczone w wyżłobieniu. W Niemczech i u nas jest używana podkowa z ocelami, powszechnie nazywana niemiecką. Podkowa taka raczej powinna się nazywać zimową, ponieważ tylko w zimę używana być winna. Używana przez cały rok powoduje różne wady kopyt. Wszyscy specyaliści radzą używać podków angielskich ze wszrubowywanemi ocelami, które tylko podczas gołoledzi wkręcać należy. W ostatnich czasach w niektórych miejscowościach zaczęły wchodzić w użycie podkowy gumowe z wulkanizowanej, czyli ogniotrwałej gutaperki. Podkowy te choć dogodne są jednak nietrwałe. Próbowano połączyć podkowę żelazną z gumową. Z żelaza wyrabiono właściwą podkowę ze żłobkiem, z gumy zaś podeszwę i strzałkę i wsuwano je za pomocą szczypiec w wyżłobienie podkowy. Podkowy takie używają się u nas w razach wyjątkowych, jako podkowy ochronne przy chorobach podeszwy i strzałki, i rozpowszechnione zostały przez weterynarza Augusta Rychłowskiego, specyalistę od chorób kopyt, ratując z użycia w podobnych wypadkach przybijanie podków zwyczajnych na świńską skórę. Łączono także podkowę gumową z żelazną w ten sposób, że pierwsza stanowiła wierzch, a druga spód tej złożonej podkowy.

Z podków, które bez gwoździ przytwierdzają się do kopyta mamy dwie: jedną zwaną nowo-angielską i drugą Kondakoff'a.

Nowo-angielska przytwierdza się do kopyta przy pomocy jednej prostej linijki stalowej, która zakłada się ponad koronę w około kopyta; przy pomocy zaś drugiej także stalowej linijki, lecz znacznie mniejszej, łączy się ta pierwsza z przednią częścią samej podkowy. Na małej linijce znajdują się trzy niewielkie wypukłości, które wchodzą w kopyto i przeszkadzają opadnięciu podkowy. Szczególne przymioty tej podkowy są następujące: 1) Każdy woźnica może sam nałożyć taką podkowę w ciągu 3—5 minut, przy pomocy młotka lub nawet kamienia; 2) podkowa ta nie przeszkadza rozszerzaniu się kopyta i wzrostowi rogu kopytowego, co znacznie zmniejsza liczbę chorób kopyta, a defiguracya kopyta przy tych podkowach jest niemożebna; 3) pomimo, że podkowa nie jest przybita, trzyma się dłużej i lepiej na kopycie od obecnie używanych podków i dlatego stosunkowo jest nawet tańsza.

Podkowa Kondokoff'a ma formę trzewika i składa się z podkowy i cholewek metalicznych obejmujących kopyto i zapiętych na sztyft. Podkowa taka mocno trzyma się kopyta, nie spada i nie chlebocze się, nie ściera i nie trze rogu kopytowego.

Nakoniec podkowy papierowe poleca jako swój wynalazek niejaki Juliusz Goldberg w Weissensee pod Berlinem. Zdaniem jego, nowe te podkowy posiadają liczne zalety, które im zapewniają pierwszeństwo przed żelaznemi. Podkowy papierowe w skutek swej elastycz-

w Sobieszynie), co do czystości i siły kiełkowania wystawionych nasion, procentowości mączki w kartoflach, cukru w burakach, lupuliny w chmielu i t. p., oraz co do składu chemicznego zaprodukowanych środków nawozowych.

Uwaga. O ileby powyżej wzmiankowane świadectwa nie były dostarczone przez wystawcę, to wskazane badania środkami Muzeum będą przeprowadzone, w tym jednak celu zadeklarowane okazy co najmniej na dni 10 przed otwarciem wystawy dostarczone być winny. Okazy nadesłane po tym terminie, w pomienione powyżej świadectwa nieopatrzone, o nagrodę ubiegać się nie mogą.

§ 11. W zakres obowiązków sędziów wchodzi, po dokonanej ocenie okazów:

a) Sporządzenie motywowanego protokółu ekspertyzy z oznaczeniem w nim porównawczej wartości jednoimiennych przedmiotów różnych wystawców, porządkowemi cyframi: 1, 2, 3 i t. d., przyczem przedmioty jednakowej wartości oznaczać się mają jednakowemi cyframi.

b) Wybór odmian różnorodnych nasion gospodarskich, oraz wskazanie nawozów pomocniczych, zdających się zasługiwać na rozpowszechnienie.

Okazy zalecone przez sędziów do wypróbowania ich praktycznej użyteczności przechodzą na własność Muzeum, które zajmie się ich rozesłaniem pomiędzy rolników, celem przeprowadzenia ścisłych prób porównawczych.

§ 12. Nagrody na podstawie orzeczenia sędziów, przyznaje komitet Muzeum wspólnie z komitetem wystawy i podaje o tem niezwłocznie wiadomość w pismach publicznych.

§ 13. Nagrody stanowią: dyplomy, medale złote, srebrne i bronzowe, oraz listy pochwalne.

§ 14. Sprawozdanie z wystawy sporządza na podstawie protokółu sędziów i ogłasza drukiem komitet wystawy.

§ 15. Po zamknięciu wystawy okazy mają być zabrane w ciągu dni trzech, po upływie którego to terminu komitet wystawy mocen będzie postąpić z niemi podług uznania.

§ 16. Przez cały ciąg trwania wystawy, czynnem będzie przy kancelaryi Muzeum biuro, ułatwiające sprzedaż i nabywanie wystawionych okazów.

Uwaga. W sekcyi rolnej Towarzystwa Popierania Ruskiego Przemysłu i Handlu, w czasie trwania wystawy będą się odbywały posiedzenia, na których przedmiotem obrad będą przeważnie kwestye, dotyczące gałęzi gospodarstwa wiejskiego, reprezentowanych na wystawie, oraz sprawozdania ze stacyi oceny nasion i stacyi doświadczalnej w Sobieszynie, a nadto przedstawione wyniki prób w różnych okolicach kraju przedsiębranych; o nadsyłanie odnośnych pytań, które pod rozbiór wzięte byćby powinny, ziemianie usilnie są proszeni. Pożądanem jest wielce, aby wzmiankowane pytania przed dniem 3 (15) grudnia 1893 r. do kancelaryi Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Popierania Ruskiego Przemysłu i Handlu były dostarczone.

CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

A. Nasiona i wszelkie rośliny gospodarskie.

Konkurs I. Zboża.

a) Zboża kłosowe: pszenica, żyto, jęczmień, owies, proso, kukurydza nasienna.

b) Zboża strączkowe i inne: groch, fasola, bób, soczewica, cieciorka, groszek siewny, gryka i t. d.

Konkurs II. Rośliny olejne.

Raps, rzepak, lnianka, maziczka, mak, słonecznik, gorczyca, lalemancya, rzodkiew olejna.—W powyższych dwóch konkursach należy przedstawić po 8 garncy nasienia, nadto byłoby pożądanem dostarczenie wiązek roślin w ilości odpowiadającej zbiorowi z jednej stopy kwadratowej ziemi.

Konkurs III. Rośliny pastewne:

a) Rośliny strączkowe i inne: wyka, bobik, łubin, koniczyna, esparceta, seradela, przelot, sporek, groszki pastewne, nostrzyk komonica i t. d.

b) Rośliny trawiaste: Brzanka, rajgrasy, trawa kupkowa, kostrzewy, stokłosy, wikliny, wyczyniec, tonka, drżąca grzebienica i t. d. Należy przedstawić po 4 garnce nasion i wiązki roślin jak wyżej.

c) Rośliny okopowe: buraki pastewne, marchew pastewna, bulwy, rzepa ścierniskowa i t. d. — Należy przedstawić po 4 garnce nasion i po 6 okazów samych roślin.

d) Rośliny pastewne: w stanie kiszonym, siana brunatnego i t. p.

Obok samych okazów, koniecznem jest dołączenie opisu sposobu przygotowania przedstawionej karmy.

Konkurs IV. Buraki cukrowe: Należy przedstawić po 2 garnce nasienia i po 4 okazy samychże buraków z każdej odmiany.

Konkurs V. Kartofle: Stołowe, fabryczne i pastewne. Należy przedstawić po 15 sztuk kłębów z każdej odmiany.

Konkurs VI. Chmiel. Należy przedstawić 30 szyszek dojrzałych w stanie naturalnym, niepogniecionych i niesiarkowanych, oraz szyszki w stanie sprzedażnym.

Konkurs VII. Rośliny włóknodajne: len, konopie, trojeść, pokrzywa i t. p.—Należy przedstawić po jednym garncu nasion i wiązki roślin w stanie surowym.

Konkurs VIII. Rośliny fabryczne: Tytoń, drapacz, cykorya, mydelnica i t. d. Należy przedstawić po pół kwarty nasienia, a nadto: tytoniu, wiązkę liści do bandlu przygotowanych; drapacza, szyszki w stanie surowym; cykoryi korzenie i t. d.

Konkurs IX. Rośliny korzenne: anyż, kmin, koper, konlender i t. p.—Należy przedstawić po 2 garnce nasienia i wiązki roślin jak wyżej.

Konkurs X. Rośliny farbierskie: krokosz, marzanna, rezeda farbierska, urzet i t. p. — Należy przedstawić po pół kwarty nasienia i same rośliny w stanie, w jakim schodzą z pola, i w jakim idą na sprzedaż.

Konkurs XI. Rośliny lekarskie: szałwia, mięta, rumianek, melisa, rwiślin i t. p.—Należy przedstawić po pół kwarty nasienia i okazy samych roślin w stanie, w jakim schodzą z pola i w jakim dostarczają się do aptek.

Konkurs XII. Nasiona drzew leśnych. Należy przedstawić po garncu nasion z każdego gatunku drzew leśnych.

Konkurs XIII. Rośliny warzywne. Nasiona warzyw i jarzyn ogrodowych należy przedstawić w ilości nie mniejszej niż po pół kwarty. Nadto byłoby pożądanem dostarczenie i samych okazów roślin.

Konkurs XIV. Nasiona wszelkich roślin gospodarskich, warzyw i t. p. dostarczone z pojedyńczych lub zbiorowych gospodarstw włościańskich. Nasiona roślin powszechnie uprawianych powinny być przedstawiane po garncu, a mniej znane i warzywne po pół kwarty.

Konkurs XV. Nasiona odmian roślin gospodarskich mniej znanych i będących przedmiotem upraw próbnych.

Konkurs XVI. Konkurs gospodarstw, skierowanych do produkcyi wyborowych roślin gospodarskich, warzywnych i leśnych.

Należy przedstawić szczegółowo opisy odnośnych gospodarstw, Komitet zaś zastrzega sobie prawo zwiedzania, we właściwej porze, stających do konkursu majątków, przez specyalnie w tym celu wyznaczoną delegacyę.

Uwaga. Wszystkie okazy mogą być dostarczane w woreczkach, lub słojach i opatrzone być winny we właściwe im nazwy.

B. Nawozy pomocnicze.

Konkurs I. Nawozy wapniowe.
„ II. „ fosforowe.
„ III. „ potasowe.
„ IV. „ azotowe.
„ V. Komposty.
„ VI. Surogaty podściołowe.—Wszelkie nawozy pomocnicze należy przedstawić w ilościach, nie mniejszych niż po 25 funtów.

Konkurs VII. Przyrządy do rozdzielania na polu nawozów pomocniczych służące.

Konkurs VIII. Konkurs gospodarstw, w których produkcya rolna, w znacznej części na użyciu nawozów pomocniczych jest oparta.

Warunki jak wyżej przy konkursie XVI.

C. Produkty nabiałowe.

Konkurs I. Masło. Okazy dostarczone być winny w osełkach, albo też w opakowaniu, w jakiem na targ są odstawianie, w ilościach nie mniejszych, niż 2 funty.

Konkurs II. Sery. Okazy przedstawić należy w tej postaci, w jakiej na rynek handlowy bywają dostarczane.

Konkurs III. Różne przetwory z mleka, jak np. kefir, kumys, mączka mleczna i t. p.—Okazy dostarczane być winny w postaci, w jakiej są dostarczane w handlu.

Konkurs IV. Konkurs racyonalnie prowadzonych gospodarstw nabiałowych.

Warunki jak wyżej przy konkursie XVI.

D. Wytwory przemysłu rolnego fabrycznego.

Konkurs I. Kasza, mąka, makaron, krochmal, cykorya w różnych gatunkach.—Ilość mających się nadesłać okazów, pozostawia się do uznania fabryk, reprezentowanych na wystawie.

E. Wytwory przemysłu domowego wiejskiego.

Konkurs I. Przetwory i konserwy z owoców i jarzyn, wina owocowe, oraz miody.

Konkurs II. Wyroby i konserwy mięsne.

Konkurs III. Konkurs gospodarstw, w których przemysł domowy jest rozwinięty.

Należy przedstawić szczegółowe opisy odnośnych gospodarstw. Komitet zaś zastrzega sobie prawo zwiedzenia, we właściwej porze, stających do konkursu majątków, przez specyalnie w tym celu wyznaczoną delegacyę.

W Drukarni Gazety Warszawskiéj.—Дозволено Цензурою.—Варшава 28 Іюня (10 Іюля) 1893 г.